

**DUSZPASTERSTWO AKADEMICKIE KUL
WSPÓLNOTA ŻYCIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO**

**Rekolekcje w życiu codziennym
wg metody św. Ignacego Loyoli**

WIERZĘ W KOŚCIÓŁ CHRYSZTUSOWY

Tydzień II

**Wierzę w jeden, ŚWIĘTY, powszechny
i apostołski Kościół**



Lublin 2023

Dzień I **Świętość Kościoła**

1. Modlitwa wstępna

Poproszę Boga o łaskę, żeby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny skierowane były wyłącznie ku służbie i chwale Jego Boskiego Majestatu.

2. Obraz do medytacji

Wyobrażę sobie Jezusa, który modli się na górze przed powołaniem apostołów (Łk 6, 12-13). W dole czeka wielu, którzy przyszli go słuchać...

3. Prośba o owoc

Poproszę Boga o zaufanie do Jego wyborów i sposobu zbawiania świata i tworzenia Kościoła.

4. Punkty do medytacji

4.1. Powołanie Apostołów (Mk 3, 13-19)

Jezus nie podejmuje przypadkowych decyzji, ale stara się je uzgodnić z wolą Ojca, poświęca na to czas. Kiedy schodzi z góry, jest już gotowy do dokonania wyboru. I nigdy go nie cofnie – również w stosunku do Judasza, którego nie wyłączył z grona apostołów ani nie odebrał mu władzy nad trzosem. Od początku również ewangelista podkreśla, że zostali oni wybrani dla wypełniania swojej misji wobec innych ludzi, którym mieli przekazywać Jego naukę i uzdrawiać.

- Jak patrzę na Kościół hierarchiczny, czy również spojrzeniem wiary?

4.2. Wyznanie Piotra (Mt 16, 13-19)

Pytanie zostało skierowane do wszystkich uczniów, ale tylko Szymon był w stanie odpowiedzieć, kim jest Jezus. Jezus uświadamia mu, że taka odpowiedź była możliwa tylko dlatego, że rozpoznał i usłuchał głosu Ojca. Odwzajemnia się też Szymonowi rozpoznaniem i nazwaniem, kim jest – prawdziwą jego tożsamość wyraża nowe imię – Piotr, czyli Skąła. Objawia mu też, jaka ma być jego misja i rola w Kościele. Nie zostało to nigdy cofnięte nawet w obliczu jego zdrady. Jezus powierza mu władzę związywania i rozwiązywania – dzieje się to do dzisiaj poprzez sakramenty i decyzje w Kościele. A zdolność słuchania głosu Ojca jest podstawą nieomyślności papieża w sprawach wiary.

Spróbuję usłyszeć obietnicę Jezusa, która nadal pozostaje aktualna: bramy piekielne nie przemogą Kościoła, chociaż będą go atakowały.

- Jaka jest moja więź z papieżem?
- Na ile ufam nauczaniu Kościoła? Czy staram się je poznawać?
- Jakie reakcje wywołuje we mnie obietnica Jezusa?

5. Rozmowa końcowa

Opowiem Jezusowi o moich reakcjach na Jego decyzje i obietnice. Wyznam wiarę w Niego i zapytam, kim jestem w Jego oczach.

Na zakończenie odmówię *Ojcze nasz*.

W dowolnym momencie dnia postaram się też sięgnąć do fragmentu z Konstytucji Dogmatycznej o Kościele *Lumen Gentium*:

18. (...) Obecny Sobór święty, idąc w ślady pierwszego Soboru Watykańskiego, zgodnie z nim poucza i oświadcza, że Jezus Chrystus, Pasterz wiekuisty, założył Kościół, posławszy Apostołów, tak jak sam został posłany przez Ojca (por. J 20, 21), chciał też, aby ich następcy, mianowicie biskupi, byli w Kościele Jego pasterzami aż do skończenia świata. Żeby zaś episkopat był jedyny i niepodzielny, postawił nad innymi Apostołami świętego Piotra i w nim ustanowił trwałą i widzialną zasadę i fundament jedności i wspólnoty (communio). Tę naukę o ustanowieniu, wiecznej trwałości, znaczeniu i naturze świętego prymatu Biskupa Rzymskiego i o jego nieomylnym urzędzie nauczycielskim Sobór święty na nowo wszystkim wiernym do wierzenia podaje, a kontynuując rozpoczęte dzieło, postanawia wszem wobec przedstawić i ogłosić naukę o biskupach, następcach Apostołów, którzy wraz z następcą Piotra, Namiestnikiem Chrystusowym, i widzialną Głową całego Kościoła, zarządzają domem Boga żywego.

Miejsce na notatki

Dzień II

W szkole Jezusa - kształtowanie uczniów

1. Modlitwa wstępna

Poproszę Boga o łaskę, żeby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny skierowane były wyłącznie ku służbie i chwale Jego Boskiego Majestatu.

2. Obraz do medytacji

Wrócę do sytuacji po wyznaniu Piotra i odpowiedzi Jezusa. Piotr ma coś jeszcze do powiedzenia Mistrzowi...

3. Prośba o owoc

Poproszę Boga o oczyszczenie mojego myślenia, motywacji i jasne opowiedzenie się za Jezusem.

4. Punkty do medytacji

4.1. Myśleć po Bożemu (Mt 16, 21-23)

Piotr, który dowiedział się przed chwilą, że w jego wnętrzu przemawia sam Ojciec, nabiera pewności siebie i odważnie proponuje własne rozwiązania. Zdecydowanie reaguje na dalsze słowa Jezusa. Jest pewien, że lepiej wie, jak jego Mistrz powinien przystąpić do zbawiania świata. Ma przy tym dobrą wolę, nie chce cierpienia Jego i własnego, chce sukcesu w działaniu i uznania – i popełnia zasadniczy błąd.

Reakcja Jezusa jest natychmiastowa, bo rozpoznaje te same podszepty, które słyszał już wcześniej podczas kuszenia na pustyni i równie zdecydowanie na nie odpowiadał (Mt 4, 1-11). Sytuacja ta pokazuje, jak niewiele potrzeba, abyśmy byli zwiedzeni, kiedy kusiciel przychodzi – jak mówi święty Ignacy – pod postacią anioła światłości i wydaje się, że to, co mówi, jest dobre. Ta łatwość zejścia z właściwej drogi wskazuje na decydującą ważność uczenia się jasnego myślenia i wartościowania, czemu służy proces rozeznania. Podstawą jest tu dla nas Pismo święte i nauka Kościoła.

Jeżeli widzimy, że idziemy w dobrym kierunku, to również trudności i cierpienie podjęte z Jezusem i dla Niego nabierają sensu.

- Czy rozróżniam u siebie te dwa poziomy myślenia?
- Jak reaguję na przejawy „ludzkiego”, czyli światowego myślenia u innych członków Kościoła?

4.2. Oczyszczanie motywacji (Mk 9, 33-37)

Konflikt pomiędzy uczniami wypłynął z ich niepokoju o siebie, o swoją ważność, wartość, bycie docenionym, zauważonym. Doszło tu do głosu ich myślenie światowe, które podpowiada, że trzeba walczyć o władzę, wpływy,

bogactwa, potwierdzenie ze strony innych... Niezauważalnie może ono pobudzać również do działań obiektywnie dobrych – pokazuje to złożoność naszych motywacji.

W odpowiedzi Jezus wskazuje na prostotę dziecka: mamy troszczyć się o wykonanie swoich zadań dla królestwa Bożego i cieszyć się tym, że ono wzrasta i że On sam jest obecny w tym, co robimy i kim jesteśmy. A miejsce i tak dostaniemy takie, jakie przygotował dla nas Ojciec (Mt 20,23).

- Jakie miejsce w pobudzeniu mojego zaangażowania zajmuje troska o siebie i swoją pozycję, a jakie miłość?
- Czy patrząc na innych w Kościele rozumiem, że każdy z nas znajduje się w jakimś punkcie uczenia się bezinteresownej miłości?

4.3. *Panie, do kogóż pójdziemy?* (J 6, 66-69)

W ostatnim czasie możemy niekiedy spotkać się z pytaniem, czy chcemy zostać w takim Kościele. Jest jednak tylko jeden Kościół Chrystusowy.

Jezus domaga się jasnej odpowiedzi, zaufania, że On jeden prowadzi nas ku życiu.

- Co ja chcę Mu odpowiedzieć?

5. Rozmowa końcowa

Porozmawiam z Jezusem szczerze o tym, czego doświadczyłem podczas tej medytacji. Wyrażę moje zaufanie i chęć pozostania z Nim.

Na zakończenie odmówię *Ojcze nasz*.

W dowolnym momencie dnia postaram się też sięgnąć do fragmentu z Konstytucji Dogmatycznej o Kościele *Lumen Gentium*:

40. (...) Wyznawcy Chrystusa, powołani przez Boga i usprawiedliwieni w Panu Jezusie nie ze względu na swe uczynki, lecz wedle postanowienia i łaski Bożej, w chrzcie wiary stali się prawdziwie synami Bożymi i uczestnikami natury Bożej, a przez to rzeczywiście świętymi. Toteż powinni oni zachowywać w życiu i w pełni urzeczywistniać świętość, którą otrzymali z daru Bożego. Napomina ich Apostoł, aby żyli „jak przystoi świętym” (Ef 5, 3), aby przyoblekli się „jako wybrani Boży, święci i umiłowani w tkiwe miłosierdzie, w dobroć, w pokorę, w łagodność i w cierpliwość” (Kol 3, 12), i aby mieli owoce Ducha ku uświęceniu (por. Gal 5, 22, Rz 6, 22). Skoro zaś wszyscy w wielu rzeczach upadamy (por. Jk 3, 2), ustawicznie potrzebujemy miłosierdzia Bożego i co dzień powinniśmy się modlić: „Odpuść nam nasze winy” (Mt 6, 12). (...)

Dzień III

Ustanowienie Eucharystii (Łk 22, 14-20)

O ile to możliwe, postaram się odprawić tę medytację przed Najświętszym Sakramentem lub znaleźć inny czas na jego adorację w ciągu dnia.

1. Modlitwa wstępna

Poproszę Boga o łaskę, żeby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny skierowane były wyłącznie ku służbie i chwale Jego Boskiego Majestatu.

2. Obraz do medytacji

Usiądę w Wieczerniku razem z Jezusem i Jego uczniami. Popatrzę na otoczenie, a także ich twarze, gesty, postaram się poczuć klimat tej wyjątkowej chwili.

3. Prośba o owoc

Poproszę Boga o pogłębienie i radość spotkania z Jezusem w darze Eucharystii, a także wdzięczność za dar kapłaństwa.

4. Punkty do medytacji

4.1. *Gorąco pragnęłam spożyć Paschę z wami...*

Eucharystia wyniknęła z tego właśnie gorącego pragnienia Jezusa, które tak samo jest aktualne również dzisiaj. Jezus chce realnie być z nami, ze mną, czerpie z tego radość.

- Czy również i ja chcę być z Nim, cieszę się Jego obecnością?

Postaram się spędzić trochę czasu, doświadczając jej – bliskiej, głębokiej i czulej. Mogę na przykład jak Jan oprzeć głowę na piersi Jezusa...

4.2. *Ciało moje za was wydane, krew za was wylana...*

Jest cena tej obecności i prawdziwej łączności z nami, a jest nią Jego najgłębsze zaangażowanie i całkowite oddanie w miłości, które już niedługo dopełni się na krzyżu. Ono oczyszcza nas i uzdalnia do prawdziwej przemiany, w której uczymy się kochać i oddawać swoje życie. Nawet w cierpieniu doświadczamy wówczas radości i głębokiego poczucia sensu.

- Bez Eucharystii nie mamy życia w sobie (J 6, 53). Czy tego doświadczam?

4.3. *To czyńcie na moją pamiątkę*

Została nam dana realna obecność Jezusa dzięki darowi kapłaństwa służebnego. Możemy doświadczać jej uczestnicząc z wiarą w ofierze Mszy świętej, adoracji, korzystając z sakramentu pojednania. Dzięki Eucharystii możliwa jest również łączność między nami, która nas czyni Kościołem Pana - Jego Ciałem.

- Czy jest we mnie wdzięczność za dany Kościołowi dar kapłaństwa?
- Co sądzę o moim udziale we Mszy świętej, adoracji Najświętszego Sakramentu, korzystaniu ze spowiedzi? Czy i do jakiej zmiany czuję się tutaj wezwany?

5. Rozmowa końcowa

Porozmawiam szczerze z Jezusem o tym, czego doświadczyłem podczas tej medytacji. Przedstawię Mu swoje pragnienia zmiany i poproszę o pomoc w tym. Mogę posłużyć się modlitwą:

Bardzo miłujące nas Serce Jezusa, jesteś ukryte w świętej Eucharystii i bijesz tam dla nas zawsze.

Kiedy zgadzasz się, żebym Cię przyjmował i (...) robisz we mnie swe mieszkanie, spraw, by moje serce było razem z Twoim.

Oczyść me serce z wszystkiego, co jest tylko ziemskie, z wszystkiego, co pyszne i zmysłowe, z wszelkiego nieładu i wszelkiej niemocy.

Napełnij je tak bardzo sobą, żeby nic nie mogło go zaniepokoić, lecz żeby w Twojej miłości znajdowało pokój.

(John Henry Newman)

Na zakończenie odmówię *Ojcze nasz*.

W dowolnym momencie dnia postaram się też sięgnąć do fragmentu z Konstytucji Dogmatycznej o Kościele *Lumen Gentium*:

28. Prezbiterzy, choć nie posiadają szczytu kapłaństwa i w wykonywaniu swej władzy zależni są od biskupów, związani są jednak z nimi godnością kapłańską i na mocy sakramentu kapłaństwa, na podobieństwo Chrystusa, najwyższego i wiekuistego Kapłana (Hbr 5, 1-10, 7, 24, 9, 11-28), wyświęceni są, aby głosić Ewangelię, być pasterzami wiernych i sprawować kult Boży jako prawdziwi kapłani Nowego Testamentu. Uczestnicząc zaś na swoim stopniu święceń w urzędzie jedyne Pośrednika, Chrystusa (1 Tm 2,5), zwiastują wszystkim słowo Boże. Swoją zaś świętą urzęd sprawują przede wszystkim w kulcie czy uczcie eucharystycznej, w której działając w zastępstwie (In persona) Chrystusa i głosząc Jego tajemnice, łączą modlitwy wiernych z ofiarą Tego, który jest ich Głową, i uobecniają we Mszy świętej aż do przyjścia Pańskiego (por. 1 Kor 11, 26) jedyną ofiarę świętą Nowego Testamentu, mianowicie Chrystusa, ofiarującego się raz jeden Ojcu na ofiarę niepokalaną (por. Hbr 9, 11-28), oraz przydzielają owoce tej ofiary. Wobec wiernych zaś, czyniących pokutę lub chorujących, pełnią posługę pojednania lub niesienia ulgi, a potrzeby i modlitwy wiernych przedstawiają Bogu Ojcu (por. Hbr 5, 1-4).

Dzień IV

Kościół zrodzony z boku Chrystusowego (J 19, 28-35)

1. Modlitwa wstępna

Poproszę Boga o łaskę, żeby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny skierowane były wyłącznie ku służbie i chwale Jego Boskiego Majestatu.

2. Obraz do medytacji

Wraz z Maryją i Janem stanę pod krzyżem Jezusa. Mogę również podczas tej medytacji mieć przed oczyma krucyfiks.

3. Prośba o owoc

Poproszę Boga o to, by mógł usłyszeć najgłębsze pragnienie Jezusa i by Jego ofiara przemieniała każdego dnia życie moje i całego Kościoła.

4. Punkty do medytacji

4.1. *Pragnę (...)*

W momencie najwyższej miłości i całkowitej ofiary Jezus wyraża swoje najistotniejsze pragnienie. O tym, czego ono dotyczy, mówił już wcześniej: rzucenia ognia (Łk 12, 49), bycia z nami, skorzystania przez każdego człowieka z owoców Jego ofiary, ostatecznie – zrodzenia swojego Kościoła.

4.2. *Wykonało się. (...) Popłynęła krew i woda*

Pragnienie Jezusa posiada moc realizacji i siłę sprawczą. Jego ofiara odkupiła każde zło i grzech, także moje, wszystkich ludzi i całego Kościoła. Jest ceną naszego zbawienia, naszej wolności i mocy.

Siostra Faustyna tak wyraziła kontemplację otwartego włócznią Serca Jezusa:

*Witaj, najmiłosierniejsze Serce Jezusa,
Żywy źródło wszelkich łask,
Jedyne schronienie i ucieczko nasza,
W tobie mam nadziei blask.
Witaj, najlitościwsze Serce Boga mojego,
Niezgłębiona żywa krynico miłości,
Z której tryska życie dla człowieka grzesznego
I źródło wszelkiej słodkości.
Witaj, otwarte Serce Najświętszego Rano,
Z którego wyszły miłosierdzia promienie
I z której czerpać życie nam dano
Naczyniem ufności jedynie.*

*Witaj, dobroci Boża niepojęta,
Nigdy nie zmierzona i niezgłębiona,
Pełna miłości i miłosierdzia, lecz zawsze święta,
A jednak jesteś jak dobra matka ku nam pochylona.
Witaj, tronie miłosierdzia, Baranku Boży,
Któryś za mnie życie złożył w ofierze,
Przed którym się codziennie ma dusza korzy,
Żyjąc w głębokiej wierze.*

Woda – chrzest – czyni nas dziećmi Bożymi.

Krew – Eucharystia – jednoczy nas z Jezusem.

- Czy wierzę w to?

4.3. *Abyście i wy wierzyli*

Jan jako naoczny świadek zaświadcza o prawdziwości i głębokim znaczeniu tego, co się wydarzyło. Aby zaczerpnięcie z tego daru stało się jeszcze bardziej również moim udziałem, stojąc pod krzyżem postaram się oddać Jezusowi wszelkie zło, które mnie dotknęło i to, którego ja byłem przyczyną – również zło obecne w Jego Kościele.

Oddam Mu to z wiarą i prośbą, by to oczyszczał i wskazywał nam drogę.

5. Rozmowa końcowa

Porozmawiam szczerze z Jezusem o tym, czego doświadczyłem podczas tej medytacji.

Mogę posłużyć się modlitwą:

*Przyjmij mnie również i zamknij w głębiach Twego Serca i w Nim zachowaj,
przetop, oczyść, rozgrzej, zapal, rozplomien, na nowo ukształtuj. Całą moją istotę
przemień w istotę Swego Serca, abym (...) Twemu najczystsшему Sercu sprawiał
przyjemność i upodobanie w Nim znalazł.*

(o. Kasper Drózbicki SJ)

Na zakończenie odmówię *Ojcze nasz*.

W dowolnym momencie dnia postaram się też sięgnąć do fragmentu z Konstytucji Dogmatycznej o Kościele *Lumen Gentium*:

9. (...) Albowiem wierzący w Chrystusa, odrodzeni nie z nasienia skazitelnego, lecz z nieskazitelnego przez słowo Boga żywego (por. 1 P 1, 23), nie z ciała, lecz z wody i Ducha Świętego (por. J 3, 5-6), ustanawiani są w końcu „rodzajem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym..., co niegdyś nie był ludem, teraz zaś jest ludem Bożym” (1P2,9-10).

Lud ów mesjaniczny ma głowę Chrystusa, „który wydany został za grzechy nasze i zmartwychwstał dla usprawiedliwienia naszego” (Rz 4, 25), a teraz, posiadłszy imię, które jest ponad wszelkie imię, chwalebnie panuje w niebie.

Udziałem tego ludu stała się godność i wolność synów Bożych, w których sercach Duch Święty mieszka jak w świątyni. Prawem jego stało się przykazanie nowe miłowania, jak Chrystus nas umiłował (por. J 13, 34). Celem jego wreszcie – Królestwo Boże, zapoczątkowane na ziemi przez samego Boga i mające się dalej rozszerzać, aż na końcu wieków dopełnione zostanie również przez Boga, gdy objawi się Chrystus, życie nasze (por. Kol 3, 4), a „samo stworzenie będzie wyzwolone z niewoli skażenia na wolność chwały synów Bożych” (Rz 8, 21). Toteż ów lud mesjaniczny, choć nie obejmuje aktualnie wszystkich ludzi, a nieraz nawet okazuje się małą trzódką, jest przecież potężnym zalążkiem jedności, nadziei i zbawienia dla całego rodzaju ludzkiego. Ustanowiony przez Chrystusa dla wspólnoty życia, miłości i prawdy, używany jest również przez Niego za narzędzie zbawienia wszystkich i posłany jest do całego świata, jako światłość świata oraz sól ziemi (por. Mt 5, 13-16)

Miejsce na notatki

Dzień V

Jezus żyje w swoim Kościele (Łk 24, 13-35)

1. Modlitwa wstępna

Poproszę Boga o łaskę, żeby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny skierowane były wyłącznie ku służbie i chwale Jego Boskiego Majestatu.

2. Obraz do medytacji

Przyłączę się do uczniów, idących drogą prowadzącą z Jerozolimy do Emaus Spróbuję przysłuchać się ich rozmowie, a może również włączyć się do niej ze swoim przeżywaniem.

3. Prośba o owoc

Poproszę Boga o wiarę w zmartwychwstanie Jezusa i nasze.

4. Punkty domedytacji

4.1. *Arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali.*

Kiedy do rozmowy włącza się Jezus, mogą również Jemu wyrazić swoje rozczarowanie, smutek i ból z powodu zła w Jego Kościele.

O wszystkim szczerze Mu opowiedzieć – i słuchać Jego odpowiedzi...

4.2. *O nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia.*

Słowo Boże jest prawdą i pozostaje zawsze aktualne.

Boga nie da się zabić, On z każdego zła i cierpienia potrafi wyprowadzić dobro.

Zwycięzamy na miarę naszej świętości i zjednoczenia z Nim.

- Czy w to wierzę?

4.3. *Wtedy oczy im się otworzyły i poznali Go.*

Jezus chce być chciany i zapraszany. Kiedy zaproszę Jezusa, by pozostał ze mną, On na pewno da mi się poznać i będzie coraz bardziej otwierał moje oczy. Łamanie chleba to szczególny moment, który przypomina nam o udziale w Jego Eucharystii. Wcześniej – wyjaśniał dla nas Pisma, co również ma miejsce w Jego Kościele.

- Gdzie jeszcze w życiu Kościoła dostrzegam Jego obecność?

5. Rozmowa końcowa

Porozmawiam szczerze z Jezusem o tym, czego doświadczyłem podczas tej medytacji. Pomocna może być modlitwa:

Najśłodsze Serce Jezusa jest życiem moim!

Jest światłem, które mnie oświeca,

Pokarmem, który mnie nasyca,

Balsamem, który mnie leczy,

*Źródłem, które mnie orzeźwia,
Słodyczą, która mnie upaja,
Pięknem, które mnie zachwyca.
Kiedy upadam, Ono mnie podnosi!
Kiedy płaczę, Ono mnie pociesza!
Kiedy cierpię, Ono mi sił dodaje!
Kiedy się lękam, Ono mnie uspokaja!
Kiedy je wzywam, Ono mi odpowiada!*

O Boskie Serce Jezusa, Tyś jest tą światłością, która niech mnie przenika. Tyś jest nieprzebrany oceanem, w którym pragnę się zanurzyć, przepaścią, w której pragnę się zagubić! Tyś jest siłą, którą pragnę zwyciężyć świat!

(z modlitewnika siostr wizytek)

Na zakończenie odmówię *Ojcze nasz*.

Święty Ignacy zachęca nas, by ofiarować Jezusowi wszystkie nasze talenty i władze, aby mógł przez nas działać z całą swobodą:

Zabierz, Panie, i przyjmij całą wolność moją, Pamięć moją i rozum, i wolę mą całą, Cokolwiek mam i posiadam.

Ty mi to wszystko daleś, Tobie to, Panie, oddaję. Twoje jest wszystko.

Rozporządzaj tym w pełni według swojej woli. Daj mi jedynie miłość Twą i łaskę, Albowiem to mi wystarczy.

W dowolnym momencie dnia postaram się też sięgnąć do fragmentu z Konstytucji Dogmatycznej o Kościele *Lumen Gentium*:

12. Święty Lud Boży ma udział także w proroczej funkcji Chrystusa, szerząc żywe o Nim świadectwo przede wszystkim przez życie wiary i miłości i składając Bogu ofiarę chwały, owoc warg wyznających imię Jego (por. Hbr 13, 15). Ogół wiernych, mających namaszczenie od Świętego (por. 1 J 2,20 i 27), nie może zbłądzić w wierze i tę szczególną swoją właściwość ujawnia przez nadprzyrodzony zmysł wiary całego ludu, gdy „poczynając od biskupów aż po ostatniego z wiernych świeckich” ujawnia on swą powszechną zgodność w sprawach wiary i obyczajów. Albowiem dzięki owemu zmysłowi wiary, wzbudzaniu i podtrzymywanemu przez Ducha prawdy, Lud Boży pod przewodem świętego urzędu nauczycielskiego – za którym idąc, już nie ludzkie, lecz prawdziwie Boże przyjmuje słowo (por. 1 Tes 2,13) – niezachwianie trwa „przy wierze raz podanej świętym” (por. Jd 3), wnika w nią głębiej z pomocą słusznego osądu i w sposób pełniejszy stosuje ją w życiu.

Dzień VI

Medytacja powtórkowa